

Rada Miejska w Serocku

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej

Protokół 10/2024

10. Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej w dniu 25 listopada 2024 r.

Miejsce posiedzenia: Sala Konferencyjna Urzędu Miasta i Gminy w Serocku

Obrady rozpoczęto 25 listopada 2024 r. o godz. 12:00, a zakończono o godz. 13:09 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 6 Radnych.

Obecni:

1. Magdalena Jakubowska-Gniadek
2. Iwona Kolon-Pierzchała
3. Teresa Krzyczkowska
4. Józef Lutomirski
5. Marzena Nowakowska
6. Aneta Rogucka

Dodatkowo w posiedzeniu udział wzięli:

1. Marek Bąbolski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
2. Mateusz Wyszyński - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
3. Agnieszka Skurzevska – Pracownik Referatu Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rozwoju

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek otworzyła posiedzenie Komisji, powitała wszystkich zebranych, sprawdziła obecność i stwierdziła, że posiedzenie Komisji jest prawomocne. Przewodnicząca Komisji poinformowała o porządku obrad, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.
2. Rozpatrzenie wniosku o uznanie za pomnik przyrody - wizja lokalna.
3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia w dniu 23.09.2024r.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. z siedzibą w Tarnowie.
5. Sprawy różne.
6. Zakończenie posiedzenia.

Radni nie zgłosili uwag do porządku obrad.

2. Rozpatrzenie wniosku o uznanie za pomnik przyrody - wizja lokalna.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek powiedziała, że odbyła się właśnie wizja lokalna i zapytała Radnych o uwagi. Wskazała na pomiary drzewa dokonane przez Pana Kierownika Mateusza Wyszyńskiego.

Kierownika Mateusz Wyszyński podał, że drzewo w obwodzie ma 356 cm.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski powiedział, że powtórzy swoje wcześniejsze spostrzeżenia i wskazał, że należy zwrócić uwagę na dwie sprawy, chodzi głównie na stanowisko właściciela nieruchomości. Powiedział, że pomnik przyrody jest obiektem, który powinien być ogólnodostępny i właściciel nieruchomości powinien teren udostępnić. Przypomniał za wnioskodawcą, że Rada może podjąć uchwałę o uznaniu drzewa jako pomnik przyrody bez zgody właściciela, ale powyższe wiąże się z konsekwencjami wynikającymi z tego, że akt prawny, jakim jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego będzie niespójny z uchwałą będącą również aktem prawa miejscowego o uznanie pomnika przyrody. Wobec powyższego podał, że według niego oraz zgodnie z opinią prawną nastąpi kolizja prawna i wówczas będzie przysługiwało odszkodowanie w niemałej wysokości. Powiedział, że jest to jeden z argumentów za tym, aby nie uznawać obiektu jako pomnik przyrody. Zauważył dalej, że brak podjęcia uchwały nie przekreśla ochrony dębu jako obiektu, ponieważ drzewo jest chronione z mocy ustawy o ochronie przyrody, czyli samowolnie nie można go wyciąć, czy robić jakieś większe cięcia, trzeba uzyskać zezwolenie. Reasumując, powiedział, że Radni nie powinni uznawać tego drzewa jako pomnik przyrody, tym bardziej, że w Gminie jest ponad 70 pomników przyrody, czyli stosunkowo dużo i stwierdził, że obecna sytuacja przysporzyłaby więcej problemów niż korzyści. Dla przykładu podał Przasnysz, gdzie dopiero po raz pierwszy podejmowana jest uchwała w sprawie uznania dębu za pomnik przyrody, znajdującego się w parku miejskim, czyli na gruntach publicznych, co w takim przypadku jest uzasadnione.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała odnosząc się do opinii prawnej oraz informacji uzyskanych podczas wizji lokalnej zauważyła, że dąb ma ograniczony dostęp dla osób trzecich, jest to teren prywatny, wobec czego nie ma dostępu, żeby podziwiać drzewo i korzystać z jego walorów. Wskazując na ograniczenia mówiące, że w obrębie 15 m od pnia drzewa nie można wykonywać żadnych czynności, stwierdziła, że dla właściciela nieruchomości prowadzącego działalność gospodarczą jest to ogromnym utrudnieniem. Również zauważyła, że robiąc cokolwiek właściciel musi uzgadniać powyższe z Referatem Ochrony Środowiska. Stwierdziła, że drzewo jest piękne, ale niekoniecznie musi być uznane za pomnik przyrody, tym bardziej, że nie jest jedynym takim drzewem w Gminie.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski powiedział, że nie kwestionuje inicjatywy uchwałodawczej Pani, która wnioskowała, ponieważ jest to jej prawo. Dodał, że Radni mają swoje zdanie w tej sprawie i nie widzą zasadności podejmowania takiej uchwały. Dodał, że wniosek został pod względem formalnym sporządzony prawidłowo, jest podstawa prawna, jest prawne uzasadnienie. Mówiąc, że sam przeanalizował stronę prawną wskazał na jedno z Rozporządzeń w danej sprawie, które mówi o podpisaniu porozumienia - umowy cywilno-prawnej zawartej na użytkowanie i dodał, że jest to kolejny element ograniczający. Poparł i pochwalił inicjatywę uchwałodawczą i zaznaczył, że zdanie Radnych nie jest przeciwko wnioskowi osoby, która złożyła go, tylko przeciwko sprawie. Stwierdził, że temat nie ma uzasadnienia faktycznego.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek powiedziała, że Komisja powinna przygotować opinię dla Przewodniczącego Rady i wskazała, że przygotowała projekt, który podsumowuje ustalenia Radnych. Powiedziała, że zapozna Radnych z powyższym i poprosiła o ewentualne uwagi. Powiedziała, że po uzgodnieniu stanowiska, zostanie ono przekazane do Pana Przewodniczącego Rady.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski powiedział, że przygotowany wniosek jest bardzo dobry i wskazał, że bardziej zaakcentowałby fakt dotyczący stanowiska właściciela nieruchomości, który wyraźnie wskazał, że nie wyraża zgody, nie jest więc możliwe podpisanie porozumienia z Urzędem Gminy na udostępnienie terenu. Dodał, że nie poruszałby kwestii dotyczących budżetu gminy. Podziękował Pani Przewodniczącej za przygotowanie projektu pisma.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała zaproponowała, aby do pisma do Pana Przewodniczącego dołączyć całą korespondencję w sprawie. Podała, że położyłaby nacisk na to, że nie jest możliwe porozumienie z właścicielem nieruchomości i że powyższe jest głównym powodem decyzji radnych.

Radna Teresa Krzyczkowska powiedziała, że dopisała do pisma swoje uwagi.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek zapytała Kierownika Mateusza Wyszynskiego, co Komisja powinna jeszcze wiedzieć o drzewie?

Kierownika Mateusz Wyszynski podał, że wszystko ustalono w terenie, zmierzono obwód drzewa, zobaczono warunki i wszystko zostało scharakteryzowane.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie wniosku wnioskodawcy o uznanie za pomnik przyrody.

Wyniki głosowania

ZA: 0, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

PRZECIW (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia w dniu 23.09.2024r.

Protokół przyjęto bez uwag.

4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesylu na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. z siedzibą w Tarnowie.

Pracownik Referatu GP Agnieszka Skurzevska przedstawiając projekt uchwały podała, że chodzi o posadowienie gazociągu na nieruchomości w Serocku na drodze wewnętrznej, ale stanowiącej własność gminy, znajdującej się między ul. Wyzwolenie a ul. Warszawską. Koszty ponosi Spółka, która po zawarciu aktu notarialnego będzie mogła podjąć działania dotyczące podłączenia gazociągu.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała zapytała, czy Spółka Gazownicza będzie płaciła opłatę?

Pracownik Referatu GP Agnieszka Skurzevska odpowiedziała, że tak i powyższe będzie ustalone w wycenie, będzie to jednorazowa opłata. Wszelkie pozostałe koszty typu dokumenty do aktu

notarialnego oraz koszt wyceny pokrywa Spółka, Gmina nie ponosi żadnych kosztów, czerpiemy pożytek w postaci opłaty za służebność.

Radna Teresa Krzyczkowska zapytała, czy na ulicy są domy mieszkalne?

Pracownik Referatu GP Agnieszka Skurzevska odpowiedziała, że są budynki, w tym część w budowie i są działki pod zabudowę, wskazała na mapę załączoną do projektu uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski potwierdzając za Panią Agnieszką Skurzewską, że jesteśmy właścicielami gruntu zapytał, czy nie mamy obowiązku wyznaczenia ciągów pod gazociąg, energię elektryczną, kanałów telekomunikacyjnych przy budowie drogi. Wskazał na obowiązek wynikający z ustawy o drogach publicznych i podał przykład, że nie może być sytuacji, że gmina nie wyrazi zgody na przeprowadzenie przewodów elektrycznych, instalacji gazowej, czy przewodów telekomunikacyjnych i wówczas mieszkańcy nie będą mieli możliwości korzystania z tych przyłączy. Zapytał o regulacje prawne w tego typu sprawie.

Pracownik Referatu GP Agnieszka Skurzevska wyjaśniła, że omawiany przypadek dotyczy drogi wewnętrznej, nie publicznej, która jeszcze nie jest urządzona, Gmina jest właścicielem. Wyjaśniła dalej, że droga jest wewnętrzna, ale nie przyjęta do kategorii dróg gminnych, stanowiąca własność Gminy. Podała, że nie zna szczegółów ustawy i musiałaby się zagłębić w tego typu przepisy.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski wspomniał o ustawie o drogach publicznych w kontekście drogi bez zaliczenia jej do kategorii dróg gminnych, ale będącą gminną drogą wewnętrzną i zabezpieczenia przez gminę przy budowie drogi kanałów telekomunikacyjnych. Zapytał, czy nie jest to obowiązek wynikający z aktów prawnych, żeby zabezpieczyć, żeby była możliwość doprowadzenia różnego typu instalacji? Podał, że sam poczyta i przeanalizuje sprawę.

Pracownik Referatu GP Agnieszka Skurzevska wyjaśniła, że przeanalizuje temat i udzieli odpowiedzi w późniejszym terminie. Wskazała też na koszty obciążające gminę.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski mając na uwadze omawiany temat poruszył kwestię światłowodów i wystąpienie operatorów, aby uzyskać zezwolenie, aby na gminnych słupach umieścić przewody światłowodowe.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała odnosząc się do dyskusji zauważyła i wyraziła zdziwienie sytuacją, że dana firma chce prowadzić działalność, wykorzystuje teren i wówczas jeszcze właściciel terenu musi przygotować miejsce dla firmy.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski wskazał na stan prawny i podał przykład z Jachranki, gdzie mieszkańcy w ramach funduszu sołeckiego podjęli uchwałę w sprawie budowy Internetu i światłowodu. Odniósł się do zadań własnych gminy, gdzie Internet nie wchodzi w ten zakres, podczas gdy zadaniem własnym jest budowa ciągów telekomunikacyjnych w drodze. Poruszył również kwestię odszkodowań za grunty zajęte pod drogę. Wypowiedział się też w temacie właściwej szerokości drogi, która powinna zmieścić chodnik, mieć miejsce na odprowadzanie wody oraz umieszczenie różnego typu przewody.

Radna Teresa Krzyczkowska zapytała o szerokość drogi.

Pracownik Referatu GP Agnieszka Skurzevska odpowiedziała, że droga jest wąska i ma 4,5 m szerokości, jest to droga stara, z jednej strony są urządzenia typu woda i prąd.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz Polskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o. o. z siedzibą w Tarnowie.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

5. Sprawy różne.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek zapytała o wniosek właściciela terenu w sprawie obumarłych drzew.

Kierownik Mateusz Wyszyński wyjaśnił, że właściciel terenu zwrócił się z prośbą o wydanie zezwolenia na usunięcie drzew znajdujących się w rezerwacie, Urząd był na stanowisku, że przed wydaniem zezwolenia na usunięcie drzew, należałoby zdjąć formę ochrony przyrody. Wystąpiono do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w sprawie uzgodnienia projektu uchwały, Regionalny Dyrektor zwrócił się do nas z pismem, że przed przyjęciem uchwały pozostawić formę ochrony jako pomnik przyrody i przeprowadzić zabiegi pielęgnacyjne przy jednoczesnym zachowaniu tzw. świadka, poprzez pozostawienie niestanowiącego zagrożenia fragmentu pnia lub pozostawienie drzewa do naturalnego rozkładu po jego ścięciu bez konieczności znoszenia reżimu ochrony. Po konsultacji powyższego pisma, zostanie skierowana do Radnych propozycja przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych polegających na usunięciu zagrożenia z drzew, drzewa pozostaną pomnikami przyrody do całkowitego rozkładu naturalnego.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek odniosła się do zgłoszenia przez Radnego Mariusza Kusiaka na ostatniej sesji sprawy platanu, znajdującego się w Zegrzu, z którego spadła tabliczka.

Kierownik Mateusz Wyszyński wyjaśnił, że drzewo nigdy nie było pomnikiem przyrody.

Radna Teresa Krzyczkowska odniosła się do ww. pisma i pozostawienia drzewa do całkowitego rozkładu i zapytała, czy stan drzewa i suche gałęzie nie będą zagrożeniem?

Kierownik Mateusz Wyszyński wskazał, że jest to rezerwat, więc tym bardziej jest wskazane pozostawienie drzewa w naturalnym stanie. Drzewa znajdują się w odległości ok. 5 m od drogi, wobec czego, jeżeli usunie się w dużym stopniu koronę i pozostanie w części pień, to nie powinno to stwarzać zagrożenia. Usunięte gałęzie również pozostaną w rezerwacie.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski zapytał o zdjęcie pomnika przyrody i opinię Regionalnego Dyrektora i zapytał, czy bez pozytywnej opinii Rada sama nie może podjąć decyzji o zdjęciu pomnika przyrody?

Kierownik Mateusz Wyszyński wyjaśnił, że przeprowadzono opinie dendrologiczne, natomiast projekt uchwały podlega zaopiniowaniu przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska i zwrócono uwagę, żeby nie zdejmować drzewa z formy ochrony.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski zapytał, czy opinia Dyrektora jest wiążąca, czy niezależnie od opinii, Rada może podjąć decyzję o zdjęciu pomnika przyrody? Wskazał, że jest to opinia, z którą możemy, ale nie musimy się zgadzać.

Kierownik Mateusz Wyszyński powiedział, że opinia nie jest wiążąca.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski powiedział, że jeśli Rada uzna, że należy zdjąć pomnik przyrody, to niekoniecznie należy stosować się do danej opinii. Porównał sytuację do opinii radcy prawnego, w związku z którą nie zawsze trzeba postępować.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek powiedziała, że ustawa kwalifikuje powyższe w ten sposób, że jeśli raz się zakwalifikuje drzewo jako pomnik przyrody, to ta forma już zostaje.

Kierownik Mateusz Wyszyński odczytał zapis ustawy dotyczący drzew stanowiących pomniki przyrody: „*Na terenach niezabudowanych, jeżeli nie stanowi to zagrożenia dla ludzi lub mienia, drzewa stanowiące pomniki przyrody podlegają ochronie aż do ich samoistnego, całkowitego rozpadu*”.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała zapytała, czy drzewo zostanie oczyszczone z zagrażających konarów i zostanie sam pień?

Kierownik Mateusz Wyszyński potwierdził powyższe i podał, że zostanie pień w takiej wysokości, aby nie stwarzał zagrożenia.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski dodał, że należy wziąć pod uwagę daną opinię, ale według niego w kwestii wysokości pnia można wyznaczyć wysokość właściwą według potrzeby.

6. Zakończenie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek zamknęła posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej.

Przewodnicząca
Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
Magdalena Jakubowska-Gniadek

Przygotowała: Anna Brus